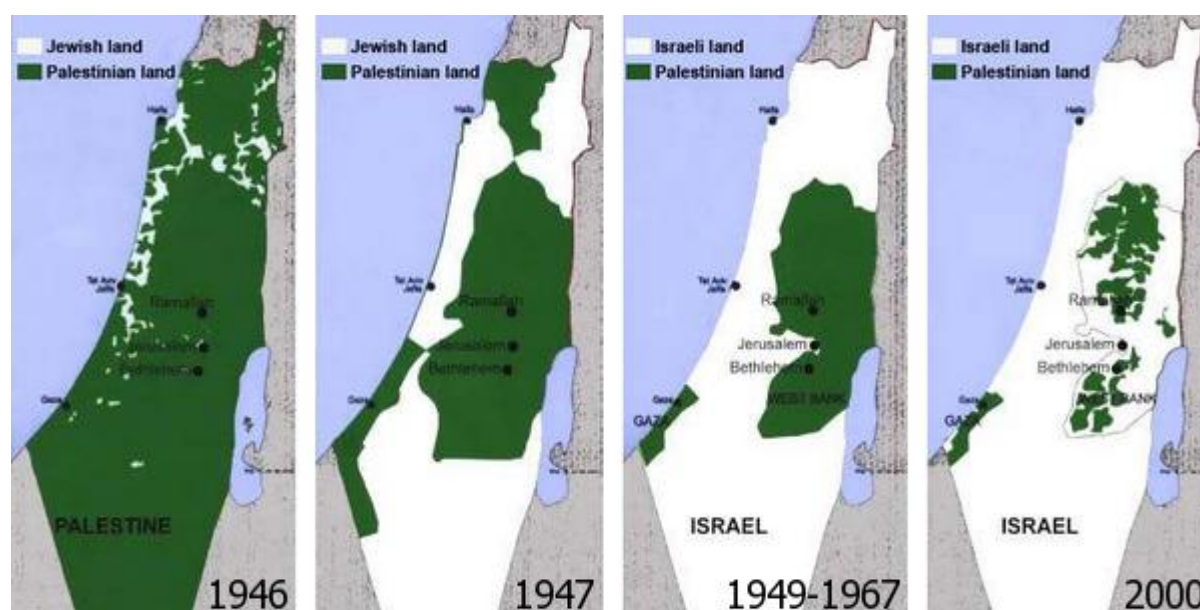


Dokument o przymusowym wysiedleniu ludności Strefy Gazy

31 października 2023

„Masowa migracja ludności ze stref walk jest efektem naturalnym i koniecznym” – Minister wywiadu Gila Gamliel, 3 października 2023 r.



Oficjalny dokument Ministerstwa Wywiadu zaleca, aby siły bezpieczeństwa przeprowadziły pełny transfer wszystkich mieszkańców Strefy Gazy do Synaju Północnego, jako preferowaną opcję spośród trzech oferowanych alternatyw dotyczących przyszłości Palestyńczyków w Strefie na koniec wojny. Istnienie dokumentu nie musi oznaczać, że zawarte w nim zalecenia są uwzględniane przez system bezpieczeństwa. Pomimo swojej nazwy Ministerstwo Wywiadu nie jest odpowiedzialne za żaden organ wywiadu, ale samodzielnie przygotowuje badania i dokumenty programowe, które są rozdawane do wglądu rządowi i organom bezpieczeństwa, ale nie są dla nich wiążące. Roczny budżet urzędu wynosi około 25 milionów NIS, a jego wpływ uważa się za stosunkowo niewielki.

Dokument zaleca, aby Izrael podjął działania „ewakuujące ludność Gazy na Synaj” w czasie wojny: założył tam miasta namiotowe i nowe miasta na północnym Synaju, które pomieszczą deportowaną ludność, a następnie „utworzył kilkukilometrową strefę buforową w Egipcie i nie pozwolił ludności na powrót do działalności lub zamieszkania w pobliżu granicy z Izraelem”. Jednocześnie inne kraje a przede wszystkim USA, muszą zostać zaangażowane do wdrożenia tego posunięcia.

Dziesięciostronicowy dokument ma datę 13 października i opatrzony jest logo Ministerstwa Wywiadu, na czele którego stoi minister Gila Gamliel z Likudu. Urzędnik Ministerstwa Wywiadu potwierdził „Local Talk”, że jest to autentyczny dokument, który został przekazany do służb bezpieczeństwa w imieniu Wydziału Politycznego Ministerstwa i „nie miał dotrzeć do mediów”.

Dokument jednoznacznie i wyraźnie zaleca przeprowadzenie transferu ludności cywilnej z Gazy jako pożądanego wyniku wojny. W tym tygodniu o jego istnieniu doniesiono w „Kalcalist”, a tutaj opublikowano go w całości. Plan transferów podzielony jest na kilka etapów: w pierwszym etapie ludność Gazy musi zostać „przemieszczona na południe”, zaś ataki Sił Powietrznych skupią się na północnej części Strefy Gazy. W drugiej fazie rozpocznie się interwencja lądowa w Gazie, co doprowadzi do okupacji całego pasa, od północy do południa, i „oczyszczenia podziemnych bunkrów z bojowników Hamasu”. W tym samym czasie, gdy Strefa Gazy zostanie okupowana, obywatele Gazy przeniosą się na terytorium Egiptu, opuszczą Strefę i nie będą mogli wrócić do niej na stałe. „Ważne jest, aby pasy ruchu w kierunku południowym pozostały zdadne do użytku, aby umożliwić ewakuację ludności cywilnej w kierunku Rafah” – stwierdza dokument.

Według urzędnika Ministerstwa Wywiadu, za tymi zaleceniami stoi personel Ministerstwa. Źródło podkreśliło, że opracowania ministerstwa „nie opierają się na wywiadzie wojskowym” i służą jedynie jako podstawa do dyskusji w rządzie.

W dokumencie proponuje się przeprowadzenie kampanii wśród obywateli Gazy, która „zmotywuje ich do wyrażenia zgody na plan” i skłoni do rezygnacji ze swoich ziem. „Przekaz powinien koncentrować się wokół utraty ziemi, to znaczy wyjaśniać, że nie ma już nadziei na powrót na terytoria, które Izrael będzie okupował w najbliższej przyszłości, niezależnie od tego, czy jest to prawda, czy nie. „Allah zadbał o to, abyście stracili tę ziemię z powodu przywództwa Hamasu – nie ma innego wyjścia, jak przenieść się w inne miejsce z pomocą Waszych muzułmańskich braci” – czytamy w dokumencie. Ponadto napisano, że rząd musi poprowadzić kampanię publiczną, która będzie promować w świecie zachodnim tę inicjatywę „w sposób, który nie podlega przeciwko Izraelowi i nie oczernia Izraela”, w której deportacja ludności z Gazy zostanie przedstawiona jako posunięcie konieczne z humanitarnego punktu widzenia, co zyska poparcie świata, ponieważ doprowadzi do „mniejszej liczby ofiar wśród ludności cywilnej w porównaniu z szacowaną liczbą ofiar wojny”.

W dokumencie stwierdza się również, że Stany Zjednoczone powinny zostać zaprzężone do realizacji tego posunięcia, aby wyrzucić presję na Egipt, by przyjął mieszkańców Gazy, oraz aby zaprzęgnąć inne kraje, w szczególności Grecję, Hiszpanię i Kanadę, do pomocy w przyjmowaniu i osiedlaniu uchodźców, którzy zostaną ewakuowani ze Strefy Gazy.

W zeszłym tygodniu „Instytut Meshgav”, prawicowy instytut badawczy kierowany przez Meira Ben Shabata, bliskiego współpracownika Netanjahu i byłego szefa Zgromadzenia Narodowego, opublikował stanowisko, w którym w podobny sposób wzywał do przymusowych przesiedleń ludności z Gazy na Synaj. Instytut niedawno usunął publikację z Twittera po tym, jak spotkała się z ostrymi reakcjami międzynarodowymi. Co ciekawe, usunięte opracowanie zostało napisane przez Amira Weitmana, działacza Likudu, a także współpracownika ministra Gili Gamaliel w Ministerstwie Wywiadu. Weitman przeprowadził niedawno wywiad z członkiem Knesetu Arielem Kellnerem z

Likudu, który miał u powiedzieć, że „rozwiązanie, które proponujesz, polegające na przeniesieniu ludności do Egiptu, jest rozwiązaniem logicznym i koniecznym”.

[...] Szanse na realizację takiego planu, który równa się czystce etnicznej w Gazie, są pod wieloma względami zerowe. Prezydent Egiptu Abdel Fattah al-Sisi oświadczył niedawno, że zdecydowanie sprzeciwia się otwarciu przejścia granicznego w Rafah w celu wchłonięcia ludności cywilnej z Gazy. Powiedział, że przesiedlenie Palestyńczyków z Gazy na Synaj zagroziłoby pokojowi Izraela z Egiptem i ostrzegł, że doprowadzi to do izraelskich ataków na terytorium Egiptu. Sam Al-Sisi zaproponował jednak kilka lat temu rozszerzenie terytorium Strefy Gazy na Synaj i utworzenie tam niepodległego państwa palestyńskiego, co zostało całkowicie odrzucone przez palestyńskiego prezydenta Mahmouda Abbasa. Plan w podobnym duchu prezentowali w przeszłości także inni izraelscy urzędnicy i również nie przerodził się w realną dyskusję.

W związku z tą trudnością w dokumencie stwierdza się, że Egipt będzie miał „na mocy prawa międzynarodowego obowiązek zezwolenia na przepływ ludności” oraz że Stany Zjednoczone mogą przyczynić się do tego posunięcia, wywierając „nacisk na Egipt, Turcję, Katar, Arabię Saudyjską oraz Emiraty żądając wkładu w tę inicjatywę w postaci zasobów lub przyjęcia wysiedleńców”. W dokumencie proponuje się przeprowadzenie dedykowanej kampanii publicznej, skierowanej do świata arabskiego, do krajów takich jak Arabia Saudyjska, Maroko, Libia i Tunezja, „w której przesłanie pomocy dla braci palestyńskich jest zawarte nawet za cenę tonu, który beszta lub obraża Izrael”. Wreszcie napisano, że „masowa migracja” ludności ze stref walk jest „naturalnym i koniecznym skutkiem”, który miał miejsce także w Syrii, Afganistanie i na Ukrainie i że dopiero deportacja ludności będzie „właściwą reakcją, która będzie pozwolić na stworzenie znaczącego środka odstraszającego w całym regionie”.

Dokument przedstawia dwie inne alternatywy dotyczące obywateli

Gazy po wojnie. Pierwszym jest import rządów Autonomii Palestyńskiej do Gazy, a drugim jest rozwój kolejnych lokalnych rządów arabskich jako alternatywy dla Hamasu. Twierdzi się, że obie alternatywy nie są pożądane ze strategicznego punktu widzenia Państwa Izrael i nie zapewnią wystarczająco odstraszającego przesłania, szczególnie wobec Hezbollahu w Libanie.

Autorzy opracowania twierdzili, że wprowadzenie Autonomii Palestyńskiej do Gazy jest „najniebezpieczniejszą alternatywą” z całej trójki, ponieważ mogłoby „doprowadzić do ustanowienia państwa palestyńskiego”. „Podział pomiędzy ludnością palestyńską w Yash i Gazie jest dziś jedną z głównych przeszkód na drodze do ustanowienia państwa palestyńskiego. „Nie jest możliwe, aby rezultatem tego ataku (masakry dokonanej przez Hamas 7 i 11 października) było bezprecedensowe zwycięstwo palestyńskiego ruchu narodowego i uutorowanie drogi do ustanowienia państwa palestyńskiego” – czytamy w dokumencie.

W dokumencie stwierdza się, że oczekuje się, że model izraelskich rządów wojskowych i cywilnych rządów AP, jaki istnieje na Zachodnim Brzegu, w Gazie się nie powiedzie. „Nie ma sposobu na utrzymanie skutecznej okupacji wojskowej w Gazie jedynie w oparciu o obecność wojskową, bez osadnictwa. W krótkim czasie pojawi się wewnętrzne izraelskie i międzynarodowe żądanie wycofania się”. Twórcy dokumentu dodali, że w takiej sytuacji Państwo Izrael „będzie uważane za potęgę kolonialną z armią okupacyjną”.

Ostatnia alternatywa, utworzenie lokalnego przywództwa arabskiego w miejsce Hamasu, zgodnie z tym, co napisano w dokumencie, nie jest pożądana, ponieważ nie ma lokalnych ruchów opozycji wobec Hamasu, a nowe kierownictwo może być bardziej radykalne. „Prawdopodobnym scenariuszem nie jest zmiana percepcji ideologicznej, ale powstanie nowych, być może nawet bardziej ekstremalnych ruchów islamistycznych” – stwierdza się w odniesieniu do tej alternatywy.

Wreszcie twierdzi się, że jeśli ludność Gazy pozostanie w Strefie, podczas spodziewanej okupacji Gazy zginie „wiele Arabów”, co zaszkodzi międzynarodowemu wizerunkowi Izraela jeszcze bardziej niż deportacja ludności. Z tych wszystkich powodów Ministerstwo Wywiadu zaleca wspieranie przeniesienia wszystkich obywateli z Gazy na Synaj.

Tłumaczenie i opracowanie: Andrzej Kumor

Źródło zagraniczne: Mekomit.co.il

Źródło polskie: Goniec.net